



## MAREK SOBCZYK „Sigmar Polke Gerhard Richter” w (jednym) cudzysłowie [Kapitalizm Naturalizm]

**PIĄTEK 24 LISTOPADA GODZ. 19.00**

WYSTAWA: 25.11. – 16.12.2006

GALERIA PROGRAM UL. GEN. ANDERSA 20, WARSZAWA

Kontynuacja projektu **Marek Sobczyk „Muzeum” w cudzysłowie**, zaprezentowanego w marcu 2006 roku w Zachęcie. Tym razem autorskiej analizie poddane zostały postawy dwóch światowej sławy współczesnych malarzy niemieckich Sigmara Polke i Gerharda Richtera. Obaj nawiązują w swoich obrazach do powielania i powtarzalności. Obrazy obu należą do grupy najlepiej sprzedających się na światowym rynku sztuki.

Marek Sobczyk, urodzony w 1955 roku, mieszka i pracuje w Warszawie. Zajmuje się malarstwem, teorią i filozofią sztuki, projektowaniem graficznym. Projekt **Marek Sobczyk „Muzeum” w cudzysłowie** rozpoczęty w 2005 roku ma pokazać

pierwszeństwo sztuki i jej nominalów nad prawem do imienia, prawami intelektualnymi czy prawami własności. Realizacja jest indywidualną odpowiedzią artysty na zjawisko gromadzenia kolekcji, tworzenia nowych obiektów wystawienniczych i muzeów, nakręcania maszynerii rynku do potrzeb tworzących się zbiorów. Cudzysłów postawiony przez artystę jest dosłowny, po prostu bierze innych artystów w cudzysłów. Projekt w poprzedniej edycji (Zachęta, marzec 2006) objął realizacje: *„Magdalena Abakanowicz”, „Stanisław Dróżdż”, „James Joyce”, „Jeff Koons”, „Kazimierz Przerwa Malewicz”, „Roman Opalka”*. Projekt Sobczyka podejmuje krytykę sztuki za pomocą artystycznych środków. Jest indywidualnym, afirmatywnym, polemicznym czy krytycznym spojrzeniem na powyższe zagadnienia, wyznaczonym przez horyzont artysty: „Propozycje innego artysty traktuję jako plastyczną kategorię czy zasadę, tak jak linię czy gamę; opracowując moje wykonanie prac innych artystów, staram się z jednej strony odnosić do tego »plastycznego« wyznacznika, z drugiej – odnosić się do ich artystycznej propozycji rozumianej jako wyraz pewnej inspiracji o charakterze stylistycznym i antropologicznym. Pojawia się bardzo ważny moment antagonizowania artysty z jego pracą, ja »wchodzę« pomiędzy innego artystę i jego dzieło, wykonując »jego« dzieło własnoręcznie, wykorzystując imię artysty i wyznaczniki jego stylu – poddaję imię i styl analizie”.

Sponsor:  **Wyborowa SA**  
Pernod Ricard

Patroni medialni:

 **artinfo.pl**  
DODATEK DO PRASKI SZTUKI  
ARTYKULY I SZTUKA WSPÓŁCZESNA

 **relaz**  
relaz.o2.pl